Nr. 36 (14 0). Cena 250 mk. Włocławek, czwartek dnia 15 lutego 1923 r. Rok VI

# SŁOWO KUJAWSKIE



Prenumerata: na miejscu mk. 5600, na prow. mk. 6400. Za ednoszenie do domu dolicza się 800 mk. Ogłoszenia za wiersz nonparel. Pierwsza strona 450 mk., druga i trzecia 350 mk. czwarta 8-łamowa 150 mk. Ogł. drobne po 150m. za wyraz, tłust. druk.podwójnie. Najmn. ogł. 1500 mk. Dla zagran. ceny o 200 proc. wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12.
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

## Obchód ku czci Kopernika we Włocławku.

Z okazji 450-ej rocznicy urodzin X. Mikołaja Kopernika m. Włocławek, gdzie kształcił się genjalny uczony polski, urządza w dniach 17, 18 i 19 lutego 1923 r. uroczysty obchód z programem następującym:

**Sobota 17 lutego:**

Wieczorem o godz. 6-ej na Nowym Rynku zbiórka oddziałów wojskowych, straży ogniowej ochotniczej i drużyn harcerskich, poczem capstrzyk z orkiestrą i pochodniami.

**Niedziela 18 lutego:**

Rano o godz. 10-ej zbiórka reprezentantów stowarzyszeń, związków i szkół ze sztandarami w katedrze.

O godz. 10.30 nabożeństwo z kazaniem okolicznościowem ks. kan. Gruchalskiego, udziałem orkiestry wojskowej i chóru katedralnego pod kierunkiem X. E. Krauzego.

Po południu o godz. 2-ej w sali T-wa Krajoznawczego odczyt o Koperniku dla wojska wygłosi prof. Matraś. O godz. 4-ej popołudniu w tejże sali odczyt o Koperniku z obrazami świetlnemi wygłosi prof. Gumuła. Wejście 200 mk. O godz. 5-ej popołudniu w sali Stow. Robotników Chrześc. przy ul. Maślanej odczyt o Koperniku wygłosi ks. kan. Gruchalski.

Wieczorem o godz. 7.30 w sali aktowej Państw. Gimnazjum męskiego Uroczysta Akademja Kopernikowska.

Na program Akademji złożą się: Słowo wstępne prezesa Rady Miejskiej dr. W. Piaseckiego, odczyty prof. Ludwika Birkenmajera z Krakowa i ks. Metlera z Kruszyny, występ orkiestry wojskowej i chóru katedralnego. Wstęp na Akademję 3.000 mk., dla młodzieży 1.000 mk. Przy wejściu na salę portrety Kopernika artystycznie wykonane po 1.000 mk.

**Poniedziałek 19 lutego:**

Rano o godz. 9-ej w katedrze nabożeństwo z kazaniem dla młodzieży szkół powszechnych. O godz. 10-ej nabożeństwo dla młodzieży szkół średn.

Po nabożeństwie w sali »Nowości« uroczysty »Poranek Kopernikowski« dla dziatwy 3 i 4 oddziału szkół powszechnych. W sali T-wa Krajoznawczego odczyt o Koperniku dla oddziałów 5, 6 i 7-go. We wszystkich szkołach średnich odczyty i pogadanki o Koperniku.

W Seminarjum duchow. i Liceum obchód o godz. 5-ej z odczytem X. prof. Jankowskiego.

Obywateli miasta uprasza się o wywieszenie w niedzielę dnia 18 lutego i w poniedziałek dnia 19 lutego chorągwi o barwach narodowych, mieszkańców zaś o ozdobienie okien portretami Kopernika, które nabywać można w lokalu Czerwonego Krzyża (ul. Kilińskiego № 1) po 1.000 mk.

Dochód z obchodu przeznacza się na obserwatorjum astronomiczne im. Kopernika w Krakowie i na pomnik Kopernika we Włocławku.

**Komitet.**

## List ze wsi.

Na skutek naszych uwag, mających na względzie oświetlenie i wykazanie źródeł drożyzny, otrzymaliśmy od jednego z naszych wiejskich czytelników list, który tutaj bez zmiany przytaczamy. List poniższy może służyć za dowód, co też wieś chłopska sądzi o biednej inteligencji miejskiej, niesłusznie utożsamianej z nielicznymi powojennymi paskarzami, żyjącymi nad stan. Niektóre uwagi, co do miast, są słuszne, nikt nas jednak przekonać nie może, iż ceny na produkty wiejskie nie są do ostateczności „wyśrubowane". Od czasu, jak weszła w życie ustawa o niepociąganiu za lichwę żywnościową, naprawdę zapanowała lichwa żywnościowa. *Przyp. Red.*

Kreślę ten list jako odpowiedź na zarzuty, skierowane pod adresem »kmiecia«. Dość często umieszczane są w gazecie listy przez osoby, które starają się chłopa, czyli kmiecia, przedstawić w świetle jak najgorszem, któremu za dzisiejsze postępki i życie, ich zdaniem, należy się tylko hańba i wzgarda. Pomijam dawniejsze dogryzki i przycinki, chcę odpowiedzieć tylko na notatkę, która jest umieszczona w № 21 b. r., w której jest pisane, że jeden z okolicznych kmiotków przyniósł w worku do jednego z włocławskich banków, niby jak sam oświadczył, miało być 19 miljonów, po przeliczeniu pana kasjera miało się okazać, że jest 27 miljonów.

Szczególnie zaś chcę dać wyjaśniającą odpowiedź na artykuł »Pro publico bono«, podpisany przez p. Ant. D., zamieszczony w № z dnia 1-go lutego b. r.

Co do pierwszej notatki, to wogóle wątpliwem jest, ażeby w dzisiejszych warunkach, nawet przy największej wrodzonej chłopskiej oszczędności, mógł ów kmiotek tyle pieniędzy zaoszczędzić. Bo jeżeli rzeczywiście by tak miało być — i dajmy na to, kmiotek 30-morgowy przyniósłby do banku 27 miljonów, wynikałoby więc wobec tego, że gospodarz kilku-włókowy i właściciel większej własności byliby wprost w posiadaniu gotówki miljardowej, w istocie rzeczy tak nie jest. Przypuszczam, że w tym wypadku Redakcja była mylnie poinformowana. Może to był jaki spadek lub gotowizna, przysłana przez krewnych z Ameryki. Wszak 800 dolarów wystarczyłoby dziś na nasze 27 miljonów i z pewnością, gdyby chłop przed wojną przyniósł do banku 1.600 rubli, czyli wartość owych 27-miu dzisiejszych miljonów, nikt na niego by się nie złościł, ani w gazecie by nie wykpiwał. Jeżeli zaś rzeczywiście był to fakt prawdziwy, że ów kmiotek nie wiedział ile we worku miał pieniędzy, to przecież nie można i nie powinno się tego uogólniać i chłopskiej sukmany wyszydzać, boć za ciemną, czy podłą jednostkę, czy ona będzie chłopską, duchowną, czy wielko-pańską, ogół danego stanu odpowiadać i cierpieć nie może.

Tyle co do notatki pierwszej.

Teraz słów kilka co do artykułu »Pro publico bono«. Aby odpowiedzieć na wspomniany artykuł p. Ant. D. jaknajsprawiedliwiej i jaknajdokładniej, biorę tego samego łokcia, którego użył p. Ant. D. do zmierzenia wsi. Nie wolno mi jednak i nie mierzę tym łokciem tych, którzy są w mieście przykładem i wzorem, którzy swą kulturą i moralnością nadają piękno i życie i są zdrowemi płucami naszego miasta. Przed tymi schylam swą chłopską odkrytą głowę, do takich mam zawsze jaknajwiększe poważanie i głęboki szacunek. Po za nimi śmiało biorę ten łokieć do ręki i miasto nim przemierzę.

A więc pisze p. Ant. D. i robi alarm, że chłop na wsi bawi się i śmieje z nędzy, jaka jest w mieście, że kmiotkowie zakupują wszelkiego rodzaju biżuterje, prima meble, pianina, gramafony i t. p. instrumenta muzyczne, oraz inne rzeczy luksusowe. Oni, to właśnie te kmiotki są źrodłem dzisiejszej drożyzny.

Tak — miastu potrzebne są: teatry, kina, bale, koncert - rauty, cukiernie, bilardy, hotele z najrozmaitszymi trunkami zagranicznymi, orkiestra przy obiedzie czy kolacji — ba! nijako by miasto wyglądało, gdyby nie było w niem kabareciku, więc i jemu pod swym dachem gościnnym schronienie daje. Potrzebne są również instytucje, w których kipi praca nad fryzowaniem, różowaniem, pudrowaniem, perfumowaniem i ściągania rozmaitych gorsetów, wyścielaniem piersi, szykowaniem dekoltów, aby lepiej imponowało tango, schimie, fox-trot i t.d. To są rzeczy niezbędne dla miasta.

Chłop zaś, ośmielił się kupić pianino (z pewnością jaki grat, który zużył się w mieście) czy nie zbrodnia?! Wara mu do tego, czy niedosyć mu uciechy z towarzystwa z koniem, z krową i świnią? Prima biżuterje kupuje, patrzcie! Złotych obrączek do ślubu mu się zachciało! — czy nie wystarczą dla niego pieścionki od żyda, co za szmatami po wsi jeździ? Jego dziad i pradziad takie kupował i dobre były — a teraz? Tak chłop na wsi ze wszystkim się psuje; przecież są już nawet wypadki, że kiedy mu żona zachoruje na artretyzm, to i do Ciechocinka chłop już z nią trafi. A ileż to już zdarzeń było, że kiedy chamka zachoruje na połóg, to mąż przywozi jej prima doktora z Włocławka p. W. Miklaszewskiego, — czy to nie wybryk? Czy to kiedy bywało? Czy to chłopu nie wystarczy znachor? Czy to bab do odbierania dzieci na wsi niema? A kto wie — może i niezadługo mu się zachce kawy na śniadanie! A więc dłużej na to chłopu pozwolić nie można!

Najpierw trzeba zarekwirować mu zboże, bo on nie powinien się nim rozporządzać, następnie trzeba skonfiskować na wsi chłopu masło, jajka i t. d., bo wszystko mu niepotrzebne, Ma się rozumieć i masło więcej się nadaje do delikatnych podniebien miejskich. Chłopu przecież najzdrowszy razowy chleb, co dwa tygodnie pieczony i tradycyjny barszcz, czyli żur, na śniadanie — ma od tego odpowiednią siłę do pracy.

Rzucam teraz ten łokieć na ziemię. Proszę bardzo Szanow. Pana Ant. D. niech go nie podnosi, bo on nic nie wart do mierzenia co prawda ani do wsi ani do miasta się nie nadaje; trzeba wziąć miarę inną.

Kmieć *Michał Mielczarek*,
stały czytelnik i przyjaciel „Słowa Kujawskiego".

## Rządy lewicy w Polsce.

Wobec tego, co się dzisiaj dzieje, możemy śmiało powiedzieć, że lewica gubi Polskę. W samym początku po uzyskaniu niepodległości, do rządu weszli także ludzie, ożywieni patrjotyzmem i myślący po polsku. Ponieważ byli w mniejszości, rozpoczęła się na nich bezwstydna nagonka, ośmieszanie w gazetach, utrudnianie pracy i t. d. Ci ludzie musieli ustępować i w miarę ustąpienia, opróżnione przez nich placówki były zajmowane przez ludzi p. Piłsudskiego, to znaczy zdeklarowanych lewicowców, o przekonaniach międzynarodowych.

Żywioły narodowe były więc systematycznie usuwane, a po każdej takiej walce waluta polska spadała, wzrastała drożyzna, ogłaszano prawa dzięki silniejszej partji lewicowej w pierszym Sejmie — prawa zmierzające nie ku naprawie Rzeczypospolitej, lecz ku wytwarzaniu większego zamętu.

Lewica, jakby świadomie dąży do osłabienia Polski, do wytworzenia w kraju takiego położenia, które wiedzie do rewolucji. W narodzie budzi się uświadomienie, że lewica gubi Polskę. Za uświadomieniem powinien iść i czyn. Same biadania do niczego nie doprowadzą, musimy koniecznie domagać się naprawy tego, co zepsuła lewica, powołania do pracy tych ludzi, których ona wypędziła.

## Zjazd Delegatów Nauczycielstwa Pomorskiego w Grudziądzu.

W dn. 4 lutego 1923 r. odbył się w Grudziądzu zjazd delegatów Pomorskiego okr. Oddz. „Stowarzyszenia Chrześc. Narod. Naucz. Szkół Powszechnych w Polsce." Na zjazd przybyli przedstawiciele 38 kół w liczbie około 200 z Pomorza, nadto przedstawiciel Kuratorjum Szk. Pom. wizytator Strogulski, posłowie Chrz. Jedności Narod. Kornecki, dr. Mendrys i Albin Nowicki, przedstawiciele prasy, dyrektor gimnazjum w Grudziądzu p. Mianowski i inni. Po nabożeństwie zagaił obrady o godz. 10-ej rano poseł Nowicki, jako prezes okręgowy i udzielił głosu posłowi Korneckiemu, który w dłuższem przemówieniu przedstawił sprawę powszechnego nauczania, budownictwa szkół, dostawania Programu do typu szkół i jego przekształcenia z większym uwzględnieniem strony wychowawczej, stosunek szkoły powszechnej do średniej, szkolnictwa na kresach, stosunek samorządu do szkół, pragmatyka i uposażenie nauczycieli i t. d. Po przeprowadzonej dyskusji Zjazd aprobował stanowisko, jakie w powyższych sprawach zajął Zjazd Chrz. Nauczycielstwa z całej Polski we Lwowie 28—30 grudnia 1922 r., postanawiając jednak na posiedzeniach Kół powyższe problemy rozważyć jeszcze raz i materjał przedłożyć Komisji Oświatowej Sejmu.

Poseł dr. Mendrys przedstawił program prac Chrześc. Demokracji w Sejmie oraz Komisji Oświatowej, przyczem, nawiązując do trudnych warunków politycznych pracy sejmowej, skreślił obraz głównych wad życia i charakteru narodowego i wezwał nauczycielstwo do przeciwdziałania im w społeczeństwie i w szkole.

Poseł Nowicki dopełnił wywody poprzednika i poddał pod głosowanie rezolucję o wprowadzenie w wyższych szkołach numerus clausus, co Zjazd jednogłośnie uchwalił. Następnie omawiano wnioski Kół, stosunek do Kuratorjum, sprawę egzaminów dla sił niekwalifikowanych, stabilizacji nauczycielstwa, urzędów dyscyplinarnych i inne, przyczem stwierdzono pragnienie przyjaznego stosunku z Kuratorjum Pomorskiem. Gorące przemówienie posła Nowickiego i odśpiewanie Roty zakończyło Zjazd, który stwierdził, że nauczycielstwo pomorskie stoi na wysokości dzisiejszych zadań polskiego nauczyciela: pojmuje bowiem doniosłość organizacji, która jest tam jednolita, sprawna i karna, oraz obowiązki wychowawcze względem szkoły i społeczeństwa. W chwili gdy w innych dzielnicach wdarły się w szeregi nauczycielskie prądy wrogie Kościołowi i narodowości polskiej, to w nauczycielstwie pomorskiem niema rozłamu. Tam wszyscy stoją pod jednym sztandarem zgodnym z tradycją Narodu od wieków katolickiego, który zawsze pozostawiając innym narodowościom pełne prawa obywatelskie, chce przecież o najważniejszych swych sprawach decydować sam, aby obecne wpływy obcych, poparte niestety przez obałamuconą część narodu nie sprowadziły nam tego losu, jaki nas spotkał w przeszłości. To też gość na Zjeździe z innej dzielnicy opuszcza Pomorze podniesiony na duchu zwartym frontem Chrześc. Narod. nauczycielstwa i społeczeństwa — z gorącem życzeniem, oby nadal krzewił się tam zbożny duch i oby nauczycielstwo pomorskie stało się wzorem dla nauczycielstwa z innych dzielnic. Niechaj wraz z wiatrem od morza polskiego powieje na Polskę zdrowie i pokrzepienie ducha.

(—) Poseł dr. *Tadeusz Mendrys.*

## Z Towarzystwa Gniazd Sierocych.

Ciekawe sprawozdanie daje nam Zarząd TGS. za okres 11 lat swojej pracy w świetle cyfr uzyskanych od społeczeństwa ofiar i użycia tych funduszów. W wykazie tym ofiary rublowe przeliczone były na marki po 2,16.

Od lipca 1911 r. do lipca 1922 r. wydano ogółem 31,101,559 marek, z czego 15,993,656 marek włożono w urządzenie gospodarstw sierocych, dochodów których dzięki pracy dzieci i opiekunów przez cały czas znajdowało tam i znajduje stale opiekę ogółem 75—90 dzieci w wieku od roku życia do 16 lat włącznie. Do utrzymania tych dzieci TGS. w rezultacie nic nie dołożyło, a kapitał znalazł dobrą lokatę.

Po ukończeniu lat 16 dzieci gniazd oddawane są do Szkół Zawodowych, odpowiednich zdolnościom i zamiłowaniom dziecka,—i w tym okresie wieku wydano przez lat jedenaście 11,318,936,89 marek.

Dzięki pracy TGS. i tym nakładom grosza, Towarzystwo dało społeczeństwu 79 samodzielnych już pracowników, fachowo do życia przygotowanych, którzy wychodząc z pod opieki TGS. dali zobowiązanie, że w okresie 15 lat zwrócą Towarzystwu wszystko to, co społeczeństwa na nich łożyło podczas ich zawodowego kształcenia, w przeliczeniu na korce żyta,— bo taką miarą spłacać będą oni swoje zobowiązania,—czyni to z górą dwa tysiące centnarów metrycznych żyta.

Na dzień 1 stycznia w Szkołach Zawodowych wyższych, średnich i niższych oraz na praktykach pozostało 77 młodszych gnieździaków. Budżet ich potrzeb na czas od stycznia do lipca 1923 r. wynosi okrągłe tysiąc korcy żyta.

Na koszty administracyjne, na wydatki ogólnej natury, na reprezentację, na agitację, i t. d. za cały czas jedenastu ostatnich lat TGS. wydało 3,788,966 marek, co wobec 31,101,559 marek wszystkich wydatków stanowi zaledwi 11 proc.

Majątek TGS., wykazany bilansem na dzień 1 lipca 1922 r. przerachowany na żyto. wynosi 15,846 korcy.— Towarzystwo stara się znacznie go pomnożyć, gdyż chciałoby módz urzeczywistnić swoje plany stworzenia. Ogniska Kościuszkowskiego.

Do Komitetu Rządzącego Towarzystwa według statutu wchodzi każdy, kro wnosi do kasy TGS. ofiarę na utrzymanie jednego dziecka w Szkołach Zawodowych, t. j. 30 korcy żyta rocznie. Wieczysta fundacja jednego łóżka kosztuje 100 korcy żyta.

## Kupujcie Pożyczkę Złotą!

# Co niesie dzień?

LUTY **15** CZWARTEK

Dziś: Faustyna i Jowity Mm.
Słow.: Szczesława.
Jutro: Juljany p. i m.
Wschód słońca o g. 6.53
Zachód o g. 16.57.
Wsch. księżyca. o g. 6.29
Zachód o g. 16.54.

**Z Komitetu Obchodu Kopernikowskiego.** Onegdaj we wtorek o g. 8-ej wiecz. w lokalu Magistratu odbyło się trzecie posiedzenie »Komitetu Obchodu Kopernikowskiego we Włocławku«. Na posiedzeniu tem ustalono ostateczny program obchodu ku czci Kopernika w naszem mieście. Program ten podajemy w całości w dzisiejszym numerze »Słowa Kujawskiego«. Następne posiedzenie Komitetu odbędzie się w przyszłą środę dnia 21 lutego o godz. 8 ej wiecz.

**Kursa mechaników w szkole aerostatycznej.** Niebawem zostanie otwarty II gi kurs mechaników w Centralnej szkole aerostatycznej w Toruniu.

**Podwyżka taryf kolejowych.** Ministerjum kolei zaprojektowało ogólną 100 proc. podwyżkę taryf kolejowych od 1 marca. Postanowiono zgodzić się na 100 proc. podwyżkę taryf dla wszystkich towarów z wyjątkiem nafty eksportowej dla której podwyżka wynosić ma tylko 75 proc. Postanowiono zwrócić się do Ministerjum kolei o natychmiastowe przystąpienie do rewizji klasyfikacji taryf. Ponadto postanowiono prosić Ministerjum kolei o umożliwienie państwowej radzie kolejowej przystąpienia do natychmiastowej analizy wydatków kolei.

**Emigracja do Afryki.** Wobec ukazania się w prasie lwowskiej ogłoszeń, mających na celu werbowanie rolników agronomów do Afryki, urząd emigracyjny ostrzega wszystkich, którzy pragnęliby udać się do Afryki, iż akcja tego rodzaju jest zakazana przez państwo na mocy ustawy o zarobkowem pośrednictwie pracy z d. 21 października 1921 r.

Jednocześnie urząd zaznacza, że klimat w pewnych okolicach Afryki, szczególniej w Kongo belgijskiem jest zabójczy dla europejczyków i unikany przez belgów.

**Potęga ducha,** siła woli i skupienie myśli towarzyszą doświadczeniom eksperymentalnym w dziedzinie hipnotyzmu, sugestji i telepatji, jako nierozwiązanych jeszcze, wielce tajemnych, zjawiskach nauk okkultystycznych, któremi zajmują się teraz zwłaszcza w ostatnich czasach najpoważniejsi uczeni psychologowie, filozofowie i przedstawiciele innych gałęzi wiedzy. Na ten temat dwa odczyty wygłosi w sali teatru »Nowości« we Włocławku dnia 14 i 15 lutego r. b. znany prelegent z Warszawy Mieczysław Małczyński.

**Odezwa.** Celem niesienia pomocy materjalnej niezamożnej kształcącej się młodzieży powstała staraniem ludzi dobrej woli nowa placówka, zalegalizowana pod nazwą: „Koło wpisów dla niezamożnych uczenic 8-io klas. Gimnazjum Żeńskiego Human. p. Janiny Steinbokówny we Włocławku".

Wobec ciężkich warunków doby obecnej zaczątek każdej nowej organizacji stwarza wiele trudności zwłaszcza natury materjalnej.

Znając ofiarność Kujaw, zwracamy się z gorącym apelem do społeczeństwa z prośbą o poparcie tej nowopowstającej instytucji tak niezbędnej dla szkoły wyznaniowej polskiej, która pragnie nieść oświatę najszerszym masom społeczeństwa. Na zebranie inauguracyjne w dn. 16 lutego o godz. 6½ w sali Gimnazjum przy ul. Przejazd 5, na którym tymczasowy zarząd złoży sprawozdanie ze swej dotychczasowej działalności, zapraszamy uprzejmie Sz. Rodziców i sympatyków Koła.

**Z cechu piekarskiego.** Na odbytem posiedzeniu cechu piekarskiego uchwalono wystąpić z prośbą do nadleśnictwa o przydział pewnej ilości drzewa z pobliskich lasów.

**Ruch na Wiśle.** W dniu wczorajszym nie przybył do Włocławka statek z Płocka z powodu gęstej mgły na Wiśle.

**Tajna gorzelnia.** We wsi Wiechowie gm. Szpetal wykryto w domu Więsławskiego tajną gorzelnię. Skonfiskowano 15 butelek spirytusu 95%. Aresztowano spólnika tajnej gorzelni niejakiego Aleksandrzaka.

**Rozsadzenie pieca.** W komendzie policji przy ul. Stodólnej został rozsadzony piec wskutek nagromadzenia się gazów z węgla kamiennego.

**Wyjaśnienie.** W 32 numerze »Słowa« donieśliśmy o popełnionej kradziedzieży w szpitalu wojskowym chorych zakaźnych. Na skutek powyższej notatki otrzymujemy wyjaśnienie, że kradzież miejsca nie miała.

## KILKUWIERSZÓWKI.

Z POLSKI I O POLSCE.

× We Lwowie już od 10 dni panuje strajk pracowników młynarskich.

× Z Poznańskiego donoszą, że mieszkający tam Niemcy coraz to widoczniej lekceważą państwowość polską.

× W kołach poselskich przyjęto fakt przedłużenia pobytu dla żydów rosyjskich, którzy nieprawnie przybyli do Polski, z ogromnem ubolewaniem. Wina w tym względzie spada na „mocnego" gen. Sikorskiego, który zbiegiem okoliczności stanął na czele rządu.

× Władzę metropolitarną po zabitym metropolicie prawosławnym Jerzym będzie sprawował arcyb. Djonizy.

× Od dnia dzisiejszego P. K. O. rozpocznie przyjmować wkłady, które będzie obliczała w złotych polskich.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

× Gazety donoszą, że włoski podsekretarz stanu włoskiego min. pracy rozesłał do grup faszystów, których jest sekretarzem generalnym, cyrkularz, nawołujący do wydalenia z szeregów faszystów do 15 b. m. wszystkich tych, którzyby się okazali członkami loży masońskiej.

× W Pradze, w mieszkaniu krajowego komendanta wojsk Rusi Przykarpackiej gen. Kastelle, eksplodowała bomba, podłożona do pieca.

× W d. 12 b. wyjechała z Moskwy do Warszawy pod przewodnictwem p. Bielkiewiczowej pierwsza partja dzieci polskich z Syberji w liczbie 100.

× Według doniesień z Moskwy, dochodzenia specjalnej komisji w sprawie defraudacji w Międzynarodówce moskiewskiej wykazały, że sprzeniewierzono daleko więcej niż przypuszczano. Mianowicie defraudacja wynosi 5 miljonów rubli złotych, wydanych w postaci zaliczek, oraz 3 miljony rubli złotych z t. zw. „Funduszu walki". Podejrzenie ciąży przede wszystkiem na Radku i Zinowjewie.

× Większość pism łotewskich występują z artykułami, krytykującymi politykę zagraniczną Litwy, przedstawiając możliwe skutki ostatnich nieobliczalnych wystąpień rządu litewskiego.

× Donoszą z Moskwy: W wielu guberniach rosyjskich nałożono na prawosławnych specjalny podatek od 5—50 miljonów rubli sowieckich miesięcznie za uczęszczanie do cerkwi.

## Ogłaszajcie się w Słowie Kujawskiem.

## Co robi Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej?

Przeczytawszy we wczorajszym numerze Słowa Kujawskiego komunikat Magistratu m. Włocławka w pierwszej chwili ucieszyłem się, że nareszcie Magistrat przystąpił do rewizji egzystujących podatków, następnie że zamierza wprowadzenie racjonalnych i celowych oszczędności i t. p., ale po głębszym zastanowieniu się nad treścią tego komunikatu, przyszedłem do przekonania, że jakkolwiek społeczeństwo miejscowe może przyjąć do wiadomości obietnice Magistratu na przyszłość, to jednak społeczeństwo chce i żąda bo ma do tego prawo obywatelskie, co Magistrat zrobił do tego czasu, jak gospodarował i jak gospodaruje dotychczas.

Komunikat taki nie tylko nie uspokoił obywateli miasta, ale przeciwnie zaniepokoił zwłaszcza, że Magistrat zapowiada wprowadzenie racjonalnych i celowych oszczędności. Ten ustęp komunikatu daje dużo do myślenia o dotychczasowej gospodarce miejskiej i może jedynie uspokoić zaniepokojone umysły obywateli tylko komunikat Komisji Rewizyjnej, wyłonionej z pośród Rady Miejskiej, która niestety od r. 1919 nie złożyła ani jednego sprawozdania obywatelom miasta, płacącym podatki, z działalności Magistratu za ten okres kilkuletnich prac z poszczególnych działów gospodarki miejskiej.

*Ludwik Makowski.*

## Przygotowanie na III. Targ Poznański.

Prace przygotowawcze, przedsięwzięte przez Miejski Urząd Targu Poznańskiego na III. Targ Poznański, są w pełnym toku względnie dobiegają do końca. Miejski Urząd Targu Poznańskiego rozpoczął je na dobre jesienią r. ub. Dziś — kwartał przed otwarciem Targu, który jak wiadomo odbędzie się od 29.IV. do 5.V. br. posunięte są one daleko.

Dotychczasowe wyniki robót na terenie targowym, koncentrujących się około budowy nowej olbrzymiej hali targowej na Placu przy Wieży Górnośląskiej, pozwalają przypuszczać, że hala ta zupełnie wykończoną zostanie przed otwarciem Targu.

Lista wystawców na III Targ Poznański zasadniczo zamkniętą zostanie jeszcze w lutym br. mianowicie z chwilą oddania do druku „Urzędowego Przewodnika po III. Targu Poznańskim". Wystawcy, zgłaszający się później narażają się na nieumieszczenie w Przewodniku.

Propagandę, mającą na celu ściągnięcie jaknajwięcej interesantów na III. Targ Poznański, prowadzi się w kraju i zagranicą. Tak wyszedł już w kraju nr. 1. „Biuletynu III. Targu Poznańskiego", rozesłanego w ca. 8.000 egzemplarzy do kupców i t. p.; nr. 2 „Biuletynu" ukaże się w drugiej połowie lutego. Propagandę zagraniczną prowadzi się zwłaszcza energicznie w Rumunji ze względu na Rumunję samą jakoteż ze względu na bliski Bałkan; oraz w Łotwie uwzględniając wszystkie Państwa Bałtyckie. Przyczem oczywista nie zaniedbuje się jej w innych handlowych centrach europejskich i amerykańskich.

Wobec ilości dotychczasowych zgłoszeń oraz wobec zainteresowania, okazywanego ze strony kupców krajowych i zagranicznych, można być spokojnym o sukces III. Targu Poznańskiego.

## Do Rolników -- hodowców.

Nie każdy zdaje sobie sprawę z tego, jak ważną i konieczną rzeczą jest bielenie ścian i sufitu w stajniach i oborach. Mianowicie dodatni wpływ bielenia zawiera się w dwóch czynnikach: 1) w pomieszczeniu wybielonem jest więcej światła, jest ono jaśniejsze, co jest koniecznem dla zdrowia każdego żyjącego stworzenia i 2) bielenie — działa dezynfekująco, zabija nagromadzające się różne zarazki, oczyszcza powietrze i wskutek tego zapobiega chorobom. Doświadczenia d-ra weterynarji Schade dowiodły, że bielenie obory znacznie też wpływa na wydajność mleka, która zwiększa się o 2—3 litrów dziennie.

Niestety u nas tak mało się na to zwraca uwagi i mało kto o tem myśli; u nas wtedy tylko przystępuje się do bielenia, gdy jest już jaka zakaźna choroba.

Zrozumiejmy więc swój własny interes i niezapominajmy, że trzeba 2 razy do roku bielić stajnie i obory.

*Z. Olszański*, lekarz weterynarji.

## Niedyskretne pytania.

Dlaczego na kolejce podjazdowej od st. Włocławek sprzedawane są bilety II klasy do stacyi położonych pomiędzy Boniewem a Dobrem, jeżeli w pociągach od st. Boniewo wagonów II klasy niema?

Dlaczego konduktorzy nie kontrolują biletów w kolejce w pociągu wieczornym od Przystronia do samego Włocławka, pomimo iż wiele osób wsiada i wysiada w Izbicy i Boniewie? Z. O.

## Proces mordercy metropolity.

### Sąd doraźny czy okręgowy.

Śledztwo w sprawie morderstwa metropolity zostało już zakończone i onegdaj przesłano akty do prokuratora sądu okręgowego.

Śród prawników panuje różnica zdań, czy mordeca podlega sądowi doraźnemu.

Wybitni adwokaci twierdzą, że sprawę sądzić powinien sąd okręgowy, aczkolwiek zamordowany był urzędnikiem państwowym.

W przepisach bowiem o sądzie doraźnym jest tylko mowa o urzędnikach czuwających nad porządkiem publicznym.

# TELEGRAMY.

### Otwarcie parlamentu angielskiego.

LONDYN 13.II (PAT.). Dziś odbyło się uroczyste otwarcie parlamentu przez króla i królowę z zachowaniem wszystkich przedwojennych ceremonji. W mowie tronowej król w sprawie polityki zagranicznej przypomniał, że w celu uregulowania kwestji odszkodowań niemieckich odbyły się kolejno konferencje w Londynie i w Paryżu.

Co się tyczy problemu bezrobotnych—oświadczył król—rząd skieruje wszystkie swe wysiłki w celu radykalnego załatwienia tej kwestji. Zamorski handel angielski, w szczególności handel z kolonjami i dominjami wzrasta.

Król zapowiedział wreszcie, iż rząd przeprowadzi szereg reform, jak to w sprawie udzielenia pomocy dla rolnictwa, w systemie podatkowym, organizacji urzędów przemysłowych, ochrony lokatorów, budowy domów mieszkalnych oraz uproszczenia procedury sądowej.

### W Smyrnie.

KONSTANTYNOPOL 14-go lutego. (P. A. T.) — Koła tureckie zaprzeczają kategorycznie wiadomości o złożeniu przez turków ultimatum, domagającego się od sojuszników wycofania w terminie 3 dniowym oddziałów wojennych, znajdujących się w Smyrnie, przeciwnie rokowania w tej sprawie trwają w dalszym ciągu. Jest nadzieja, że nastąpi pojednawcze jej rozstrzygnięcie.

### Ismet basza w Bukareszcie.

BUKARESZT 14.II. (PAT.) Minister spraw zagranicznych, Duca, miał dłuższą rozmowę z Ismetem baszą, któremu udzielił ponownie rady, aby Turcja trwała na stanowisku pojednawczem, wskazując zgubne skutki wznowienia kroków nieprzyjacielskich. Ismet basza odpowiedział, że między Turcją a Rumunją niema żadnego konfliktu, oraz że interesy obu państw nie są bynajmniej sprzeczne.

BUKARESZT 13.II (PAT.) Wczoraj minister Duca wydał na cześć Ismeta baszy przyjęcie. Delegaci tureccy udają się przez Konstancję do Konstantynopola, gdzie spotkają się na pokładzie okrętu tureckiego z pełnomockiem Kemala baszy, Feridem bejem. Ismet basza zabawi w Konstantynopolu dwa dni.

### „Straż nad Wisłą".

GDAŃSK, 13.II (PAT.). Wczoraj odbyło się zebranie niemieckiej partji narodowej, na którem jeden z mówców, Michaelis, zakończył przemówienie słowami: „Stoimy tu w Gdańsku, jako straż nad Wisłą i nad Bałtykiem. Musimy łącznie z całym narodem niemieckim przyczynić się do zrzucenia narzuconych nam kajdan".

### Złoto litewskie.

KOWNO, 14.II (PAT.). W sprawie przewiezienia zapasu złota litewskiego do banku szwedzkiego oświadczają tu oficjalnie, że chodzi tu o wywiezienie zapasu złota, należącego do litewskiego banku emisyjnego.

### Rokowania polsko-angielskie.

PARYŻ 14.2. (Aj. Wsch.). Times donosi, że w Londynie toczą się angielsko - polskie rokowania przedwstępne w sprawie zawarcia traktatu handlowego.

## Prowokacje litewskie.

### Zajęcie wsi polskiej. Apel ludności pasa neutralnego.

WILNO (AW). D. 11 b. m. w okolicach miejscowości Aleksandryjki Rudaki, Gawryki, Brusie, Stankowszczyzna, Wobroszki i folwark Śniegi zauważono koncentrację oddziałów partyzanckich regularnych litewskich.

Litwini rozpuszczają wśród miejscowej ludności różne pogłoski alarmujące.

D. 11 b. m. Litwini zajęli wieś Jodziszki, gminy Gedrojcie. Zawezwana przez miejscową ludność milicja ludowa w rejonie wsi Łaguna, została przyjęta przez Litwinów ogniem karabinowym. Po dłuższej walce Litwini opuścili wieś, cofając się w kierunku placówek własnych. W walce prócz partyzantów, brali udział żołnierze litewscy z placówek w Pojedziach.

WILNO (AW). Powrócił do Wilna z Paryża dr. Zajączkowski, wybrany przez ludność pasa neutralnego na posła do Sejmu Rzeczypospolitej. Dr. Zajączkowski ostatnio był w Paryżu w związku z obradami Rady Ligi Narodów, w sprawie pasa neutralnego. Obecnie ludność pasa neutralnego zwróciła się do dr. Zajączkowskiego z prośbą o zwołanie zgromadzenia ludności i wyjaśnienia na niem motywów, które skłoniły Radę Ligi Narodów do krzywdzącej decyzji w myśl której większa część pasa neutralnego, zamieszkała przez ludność polską, ma być oddana administracji litewskiej.

### RYNEK PIENIĘŻNY.

WARSZAWA, 14. 2.

Usposobienie dla walut zagranicznych w dalszym ciągu mocne.

| | gotówka |
|---|---|
| Belgja | 2.395 |
| Berlin | 1.40—1.50 |
| New-York | 43.000 - 43.500 |
| Praga | 1.320 |
| Kanada | 43 500 |

| | czeki |
|---|---|
| Belgja | 2.450 - 2 390—2.420 |
| Berlin | 1.39—1.47 1/2—1.42 |
| Gdańsk | 1.39—1.47 1/2—1.42 |
| Londyn | 204 000 - 209.500 - 208.250 |
| New-York | 43 000—43.500 |
| Paryż | 2.730—2.785—2.775 |
| Praga | 1.300—1.375 |
| Szwajcarja | 8.150—8 500—8 4 5 |
| Wiedeń | 66.00—66.50—66.00 |
| Włochy | 2.200—2.250 |

## Z listów do Redakcji.

Szanowna Redakcjo.

W sobotę d. 10 stycznia na wystawie księgarni P. Arentowicza zauważyłem dzieło O. Wejningera, które chciałem nabyć. Ponieważ w sobotę 10.II pow. dzieło kosztowało 14,000 mk., a ja tej kwoty nie posiadałem, postanowiłem nabyć w poniedziałek. Dnia 12.II przychodzę do pow. księgarni i wcale się nie zdziwiłem, że dzieło to podrożało do 16,000 mk. Kiedy sięgam za pieniądze, sklepowa oświadcza, że książka kosztuje 18,000 mk. Trudno, — przez półtorej minuty mogła zdrożeć. Lecz co gorsze, że kiedy położyłem pieniądze i biorę książkę, sklepowa powiada stanowczym głosem, że się omyliła i książka kosztuje 28,000 mk. Czy może być tolerowany podobny handel w księgarniach.

*Achilles Zaleski.*

### Niedyskretnie pytającemu p. Z. O.

Dziwi mnie, iż p. Z. O., sam jako pracownik inteligientny, uważa niejako, że pracownicy Magistratu otrzymują za wysokie pensje! Nie wiem, czy wogóle są u nas w Rzeczypospolitej Polskiej tacy urzędnicy, którzy by brali za wysokie pensje w stosunku do panującej obecnie drożyzny? Toć przecież cała nasza prasa ciągle o tem pisze, iż urzędnicy nie są u nas należycie wynagradzani, co zresztą wszystkim jest doskonale wiadome.

Wygląda to również tak, jak gdyby p. Z. O. uważał, iż pracownicy tutejszego Magistratu otrzymują najlepsze w mieście wynagrodzenie za swą pracę; jeżeli tak, to jest w dużym błędzie! Urzędnicy Magistratu otrzymują w prawdzie nieco wyższe płace od urzędników państwowych, ale płace te nie dorównywują w wielu wypadkach, zarobkom płaconym w prywatnych przedsiębiorstwach i przemyśle, a już bardzo daleko nie dorównywują płacom przedwojennym.

Wreszcie należy wyjaśnić p. Z. O., że pracownicy miejscy otrzymują wynagrodzenie według norm urzędników państwowych, z 35% dodatkiem komunalnym, co praktykowane jest również we wszystkich Magistratach większych miast i sejmikach powiatowych, z tą tylko różnicą, że dodatek ten wynosi w wielu miastach nie 35 a 50% w szczególności zaś ma to miejsce na Pomorzu i w Poznańskiem.

Dodatek ten uważany jest niejako za rekompensatę tych przywilejów, które posiadają urzędnicy państwowi, a których urzędnicy komunalni nie mają, jak np. możność przenoszenia się z jednej miejscowości i urzędu do drugiego, emerytury, ulgi przejazdów na kolejach i inne.

*L. K.*

# OBWIESZCZENIE.

Do rejestru handlowego Działu A. sądu okręgowego we Włocławku w dniu 9 lutego 1923 r. zostały wciągnięte następujące firmy pod №№:

1846 **„Berek Kaliszer"** sklep kolonjalny z drobną sprzedażą towarów łokciowych na targach w powiecie Kutnowskim z siedzibą w Kutnie ul. Warszawska 95. Właśc. Berek Kaliszer, zam. tamże.

1847 **„Jan Brzeziński"** księgarnia, skład materjałów piśmiennych i sprzedaż gazet z siedzibą w Ciechocinku, ul. Włocławska dom Millera. Właśc. Jan Brzeziński, zam. tamże ul. Stolarska, villa „Mazowsze".

1848 **„Berta Pecel"** sprzedaż towarów spożywczych z siedzibą w Kowalu, ul. Górna. Właśc. Berta Pecel, zam. tamże.

1849 **„Chil Gutman"** drobny handel obuwiem damskiem z siedzibą w Kutnie, ul. Stary Rynek, 63. Właśc. Chil Gutman zam. tamże. Pomiędzy właścicielem firmy a żoną jego, wdową, Ruchlą-Łają Falc, z domu Firszt, zawarta została przed notarjuszem Malinowskim w Kole w dn. 6/18 października 1899 r. za № 1488, intercyza, ustalająca wyłączność majątku i spólność dorobku.

1850 **„Ruchla Glajder"** drobna sprzedaż starego żelaza i szmat starych w składzie z siedzibą w Kutnie, ul. Warszawska 42. Właśc. Ruchla Glajder, zam. tamże.

1851 **„Srul-Icek Rutman"** warsztat szewcki oraz detaliczny handel obuwiem z siedzibą we Włocławku, ul. Kowalska 12. Właśc. Srul Icek Rutman, zam. tamże.

1852 **„Bajer Judzki"** sprzedaż towarów kolonjalnych, łokciowych i konfekcji z siedzibą w Lubrańcu, ul. Kościuszki 3. Właśc. Bajer Judzki, zam. tamże.

1853 **„Bracia Iwanowicz"** Celem spółki jest prowadzenie hurtowego i detalicznego handlu wszelkiemi towarami, wchodzącemi w zakres manufaktury. Siedziba spółki znajduje się we Włocławku, ul. Cyganka 9. Spółka rozpoczęła czynności dn. 1 stycznia 1923 r. Spólnicy są: 1) Jakób Iwanowicz, 2) Szmul Iwanowicz i 3) Rubin Iwanowicz, handlujący, zam. we Włocławku, ul. Cyganka 9. Spółka firmowa. Zarząd i kierownictwo interesami spółki należy do wszystkich spólników. Wszelkie zobowiązania, weksle, przekazy, indosy wekslowe, cesje, czeki, pełnomocnictwa i inne dokumenty zawierać i podpisywać w imieniu firmy ma prawo każdy ze spólników samodzielnie pod stemplem firmy. Sprzedaż i kupno towarów, odbiór pieniędzy, listów poleconych, pieniężnych i wartościowych przesyłek, uskuteczniać może każdy ze spólników samodzielnie. Spółka zawarta została na czas nieokreślony. Wymówienie spółki winno nastąpić notarjalnie na trzy miesiące przed upływem bieżącego roku bilansowego.

1854 **„Kujawska Olejarnia—Bracia Gutowscy i S-ka"**. Celem spółki jest prowadzenie olejarni oraz handlu hurtowego towarami i artykułami, wchodzącemi w zakres olejów. Siedziba spółki znajduje się we Włocławku, ul. Łęgska 69. Spółka rozpoczęła czynności 22 stycznia 1923 r. Spólnikami są: 1) Izrael Gutowski (ul. Łęgska 69), 2) Józef Gutowski (ul. Łęgska 51) i 3) Izrael Majlich Sztachelberg (ul. 3-Maja № 2) zam. we Włocławku. Spółka firmowa. Zarząd i kierownictwo interesami spółki należy wogóle do wszystkich spólników, którzy obowiązani będą zawsze działać na zasadzie wzajemnego porozumienia się. Wszelkie zobowiązania, weksle przekazy, indosy wekslowe, cesje, czeki, pełnomocnictwa i inne dokumenty podpisywane będą przez dwóch spólników a mianowicie przez Izraela Majlicha Sztachelberga i drugiego któregokolwiek ze spólników, łącznie. Kupno surowców i towarów oraz sprzedaż gotowych wytworów uskuteczniane będą również przez 2 spólników: Izraela Majlicha Sztachelberga i drugiego któregokolwiek ze spólników łącznie. Odbiór korespondencji zwyczajnej i poleconej, towarów oraz korespondencję, niezawierającą zobowiązań podpisywać i uskuteczniać może każdy ze spólników samodzielnie. Spółka zawarta została na czas nieokreślony. Wymówienie spółki przez któregokolwiek ze spólników winno nastąpić notarjalnie na miesiąc naprzód. Likwidacja spółki nastąpi na skutek uchwały dwóch spólników, mających razem najmniej 70% kapitału zakładowego. Pomiędzy Izraelem Gutowskim, a żoną jego Blimą z domu Ajzyk zawarta została intercyza, ustalająca wyłączność majątku i spólność dorobku.

1855 **„J. Sadowski i Wł. Błasikiewicz"**. Celem spółki jest prowadzenie sklepu kolonjalnego. Siedziba spółki znajduje się we Włocławku ul. Kościuszki № 6. Spółka rozpoczęła czynności dnia 13 stycznia 1923 r. Spólnikami są: 1) Józef Sadowski i 2) Władysław Błasikiewicz, handlujący, zam. we Włocławku ul. Kościuszki № 17. Spółka firmowa. Zarząd interesami spółki należy do obu spólników razem i każdego z osobna z tem zastrzeżeniem, że obowiązani zawsze działać na zasadzie wzajemnego porozumienia się. Weksle, indosy, cesje, czeki, pełnomocnictwa i tym podobne dokumenty będą podpisywane pod stemplem firmy przez obydwóch spólników łącznie. Korespondencję handlową, odbiór korespondencji poleconej, pieniężnej i wartościowej, pieniędzy dokumentów i towarów uskuteczniać i podpisywać może każdy ze spólników samodzielnie pod stemplem firmy. Spółka zawarta została na czas nieokreślony. Wymówienie spółki przez któregokolwiek spólnika winno nastąpić notarjalnie na sześć miesięcy naprzód. W razie wymówienia spółki przez jednego spólnika, drugiemu spólnikowi przysługuje prawo albo zażądać likwidacji spółki, albo przejąć przedsiębiorstwo na swą wyłączną własność, spłacając występującego spólnika na zasadzie bilansu, sporządzonego na dzień wystąpienia.



## OGŁOSZENIA DROBNE.



## OD WYDAWNICTWA

*Stosownie do uchwały Związku wydawców pism codziennych wszelkiego rodzaju nadesłane zapowiedzi, wzmianki, komunikaty i okólniki bądź to prywatnych, bądź komunalnych i rządowych instytucji, tyczące się zebrań, odczytów, i koncertów, rozporządzeń itp. będą umieszczane po uprzedniem opłaceniu należności w administracji dziennika. W przeciwnym razie bez opłaty nie będą umieszczane.*



REDAKTOR: KS. JÓZEF KRUSZYŃSKI DRUKARNIA DIECEZALNA POD ZARZĄDEM W. TOMASZEWSKIEGO. WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POWSZECHNEJ.